

Najważniejsze wydarzenia mijających tygodni – 11

27 października 2016

Pierwsza część przeglądu wydarzeń z października 2016 r.

KOMPROMITACJA EBC – KAŻDE NOWE 18 EURO DŁUGU PRZYNOŚI 1 EURO WZROSTU PKB

Niezależnie od efektywności maszyn drukarskich, jakie ma do dyspozycji EBC, kraje strefy euro pozostają w słabej kondycji gospodarczej. Według danych Europejskiego Banku Centralnego, do wygenerowania 1 euro wzrostu PKB, konieczne jest zadłużenie się o kolejne 18,5 euro w ramach QE, czyli programu mającego na celu stymulowanie gospodarki.

W tym roku EBC wydrukował niemal 600 mld euro, co przyniosło wzrost PKB rzędu 31 mld euro. Dla porównania, wysokość greckiego długu to 360 mld euro.

DYREKTOR CREDIT SUISSE ODRADZA INWESTOWANIE W EUROPEJSKIE BANKI

Dyrektor Credit Suisse Tidjane Thiam stwierdził, że sytuacja europejskich banków jest „delikatna”, a inwestowanie w branżę finansową nie jest obecnie najlepszym pomysłem. Dodał również, że „tylko głupiec mógłby próbować przewidzieć rozwój sytuacji w najbliższych pięciu latach”.

„Następne dziewięć miesięcy to będzie trudny czas. Ryzyko jest wszędzie, wszystko jest ryzykiem. Stąd też obserwujemy duże wahania notowań, wywoływane przez każdą pogłoskę dotyczącą banków. To pokazuje, że wielu inwestorów czuje się niepewnie.”

Od lata 2015 roku indeks europejskich banków spadł o ok. 30%. Ostrzeżenie ze strony Thiama nadeszło zatem dość późno, niemniej jednak stanowi kolejne potwierdzenie słabej kondycji sektora bankowego w Europie.

SYPIE SIĘ AMERYKAŃSKA PROPAGANDA WS. SYRII

Amerykanie robią, co mogą, aby przedstawić Rosję i rząd Syrii w najgorszym świetle. Jednocześnie USA oraz Arabia Saudyjska nie wspominają ani słowem o bombach zrzuconych na Jemen.

Na szczęście, przynajmniej w odniesieniu do Syrii, coraz więcej źródeł przekazuje prawdę. Syryjscy rebelianci współpracują obecnie z al-Kaidą, o ile sami do niej nie należą. Agencja Reutersa poinformowała, że rebelianci przy planowaniu swoich operacji współpracują z Jaish al-Fatah, czyli sojuszem islamskich grup, do których należy byłe syryjskie skrzydło al-Kaidy.

Z kolei w prowincji Hama, grupy syryjskich rebeliantów uzbrojone w amerykańskie pociski przeciwpancerne, biorą udział w ofensywie razem z Jund al-Aqsa, grupą utworzoną z polecenia al-Kaidy.

Wojna toczy się również w wirtualnej rzeczywistości. Wśród zainteresowanych konfliktem w Syrii, duże poruszenie wywołuje jeden z profili na Twitterze. Należy on do 7-letniej syryjskiej dziewczynki imieniem Bana Alabed. Zaskakujący wydaje się fakt, że mieszkająca we wschodnim Aleppo dziewczynka świetnie operuje angielskim, ma stały dostęp do Internetu i relacjonuje jak bomby spadają tuż obok jej domu. W widocznej poniżej wiadomości, Bana przekonuje świat, że „lepiej byłoby zacząć trzecią wojnę światową niż oddać się Putinowi i Assadowi”.

WASZYNGTON PRÓBUJE ZŁAMAĆ BRICS. NADCHODZI UDERZENIE W BRAZYLIE

Amerykanom udało się mocno uderzyć BRICS, kiedy doprowadzili do odsunięcia od władzy legalnie wybranej prezydent Brazylii Dilmę Rousseff. Pod koniec sierpnia odbyło się zaprzysiężenie dotychczasowego wiceprezydenta Michela Temera. Podczas swojej pierwszej mowy, Temer zaapelował do rodaków o kredyt zaufania. Po trzech tygodniach od przemówienia, obecny prezydent ujawnił

plan przeprowadzenia prywatyzacji największych brazylijskich przedsiębiorstw. Rozkradanie Brazylii ma rozpocząć się od sektora naftowego.

MOŻLIWY KONIEC DOTACJI DLA BRYTYJSKIEGO ROLNICTWA. KTO STRACI NAJWIĘCEJ?

Brexit może oznaczać m.in. utratę dotacji dla brytyjskich farmerów. W grę wchodzi duże pieniądze i nie zawsze dotyczą one typowych gospodarstw. Dla przykładu, podatnicy co roku płacą 400 tys. funtów na gospodarstwo, na którym saudyjski książę Khalid Abdullah al-Saud hoduje swoje konie wyścigowe.

W przypadku największych organizacji, wpływy z unijnych dotacji liczone są w milionach funtów. Poniżej znajduje się lista dziesięciu największych beneficjentów Europejskiego Funduszu Gwarancji Rolnej.

PO 90 DNIACH BREXIT NIE PRZYNIÓSŁ ZAŁAMANIA

Podczas kampanii przed referendum ws. Brexitu, wielkie autorytety straszyły, że wyjście z UE będzie katastrofą, natomiast Standard & Poor's przewidywał „sparaliżowanie inwestycji w Wielkiej Brytanii”.

Ostatecznie, jak trafnie ujął to Jeff Desjardins, jedyną ofiarą Brexitu okazała się reputacja wielu znanych ekonomistów, których przewidywania okazały się niewiele warte.

Powyżej można zobaczyć jak w ostatnich miesiącach zachowywało się euro względem funta, a także jak radził sobie główny brytyjski indeks FTSE 100.

Funt odczuł spadek względem euro, jednak wciąż znajduje się wyżej niż tuż po kryzysie, w latach 2009-2011. Z kolei FTSE 100 znajduje się na historycznych maksimach. Od czasu referendum, indeks ten zanotował 12-procentowy wzrost.

AMERYKAŃSKA WALKA Z TERRORYZMEM KOSZTOWAŁA 5 BILIONÓW DOLARÓW I DOPROWADZIŁA DO 65-KROTNEGO WZROSTU LICZBY ATAKÓW

TERRORYSTYCZNYCH

W ciągu piętnastu lat, jakie upłynęły od ataku na World Trade Center, Stany Zjednoczone wydały na walkę z terroryzmem 5 bln dolarów – wynika z raportu dr Neta Crawforda, profesora nauk politycznych na Uniwersytecie Browna.

Pomińmy kwestię, jakim cudem państwo zadłużone na 19,5 bln dolarów, mogło wydać 5 bln dolarów na walkę z terroryzmem, i zapytajmy: jakie efekty te wydatki przyniosły? Z analizy Reader Supported News wynika, że od 2002 roku liczba ataków terrorystycznych wzrosła 65-krotnie.

Z kolei 74% wszystkich ataków terrorystycznych, jakie miały miejsce w 2014 roku, wydarzyło się na terenie Iraku, Nigerii, Afganistanu, Pakistanu bądź Syrii. Wśród tych krajów, jedynie Nigeria nie doświadczyła wówczas interwencji Stanów Zjednoczonych. Nie można jednak być tego całkowicie pewnym, ponieważ Hillary Clinton odmówiła umieszczenia Boko Haram oraz powiązanych z ISIS grup działających w Nigerii, na oficjalnej amerykańskiej liście zagranicznych organizacji terrorystycznych. Dodajmy, że to Boko Haram, będące jeszcze w 2009 roku grupą o małym znaczeniu, bardzo wzmocniło się dzięki wojnie w Libii, m.in. pod względem finansowym.

5 OSTRZEŻENÍ PRZEMILCZANYCH PRZEZ MEDIA GŁÓWNEGO NURTU

Stan globalnej gospodarki jest niepokojący, jednak szum wokół wyborów prezydenckich w USA oraz konfliktu w Syrii sprawia, że niektóre informacje umykają naszej uwadze. Oto 5 ważnych ostrzeżeń ze strony wielkich banków:

- Bank HSBC zaalarmował o nadchodzącej wyprzedaży akcji,
- MFW potwierdził zagrożenia związane z sytuacją Deutsche Banku,
- Bank of America poinformował, że nadejście recesji jest nieuniknione,

- Główny inwestor Macquarie Group ostrzegł, że prywatny sektor nie podniesie się po QE3,
- BIS przestrzegł przed spowolnieniem gospodarczym w Chinach.

ROYAL BANK OF SCOTLAND Z PROBLEMAMI W STYLU DEUTSCHE BANKU

W wyniku kar związanych z procesami, Royal Bank of Scotland może zapłacić w najbliższych latach nawet 27 mld dolarów. To suma bliska rynkowej kapitalizacji banku.

Sytuacja RBS przywołuje na myśl Deutsche Bank. Niemiecki gigant został niedawno ukarany przez Departament Sprawiedliwości USA grzywną w wysokości 14 mld dolarów. Była to suma zdecydowanie wyższa od powszechnie oczekiwanej i bliska rynkowej kapitalizacji banku, stąd też notowania DB znacząco spadły.

NOWY JEDWABNY SZLAK PRZERAŻA WASZYNGTON

Sześć lat temu Władimir Putin przedstawił wizję strefy wolnego handlu, obejmującej obszar od Lizbony po Władywostok. Propozycja ta wywołała panikę w Stanach Zjednoczonych, które szybko przekonały Niemcy do prób zablokowania tego pomysłu.

Obecnie wiele wskazuje na to, że zrealizowany zostanie jeszcze poważniejszy plan, dotyczący stworzenia Nowego Jedwabnego Szlaku. Miałyby on doprowadzić do integracji Eurazji.

Pekin jest przekonany, że państwa położone wzdłuż szlaku będą wolały przyłączyć się do inicjatywy i czerpać z niej korzyści, zamiast odczuwać ciężar pojedynku na linii Chiny – USA.

Co ciekawe, w strategii obrony stworzonej 24 lata temu przez Pentagon, znajduje się następujący fragment: „Naszym podstawowym celem jest zapobiec powstaniu nowego rywała, który dysponowałby zasobami pozwalającymi na stanie się mocarstwem. Musimy nadzorować regiony takie, jak Europa Zachodnia, Azja Wschodnia, byłe tereny ZSRR czy Azja Południowo-Zachodnia.”

Przywołuje on na myśl politykę znaną jako „dziel i rządź”. Polega ona na tym, że najsilniejszy kraj prowokuje konflikty między słabszymi państwami, a następnie występuje w roli rozjemcy, zachowując jednocześnie dominującą pozycję. Między innymi z tego powodu Stany Zjednoczone były zaangażowane w tak dużą liczbę konfliktów. „Dziel i rządź” okazało się skuteczne w wielu wypadkach, ale nie uchroniło USA przed pojawieniem się silnego rywala w postaci Chin.

PROTEKCJONIZM A GLOBALIZACJA

Wydarzenia takie, jak Brexit czy ewentualne zwycięstwo Donalda Trumpa, wpływają na zahamowanie integracji gospodarczej, co jest sprzeczne z polityką autorstwa MFW i Banku Światowego. Postępujące rozwarstwienie społeczne sprawia, że ludzie domagają się zmian i zwracają się w kierunku protekcjonizmu. Z tego powodu rośnie popularność m.in. AfD w Niemczech czy Donalda Trumpa w USA. Niewykluczone, że kiedy za kilka lat znajdziemy się w samym centrum kryzysu, to właśnie protekcjonizm będzie przedstawiany jako główna przyczyna tragedii. Z kolei lekarstwem na wszystkie bolączki stanie się globalizm.

Na końcu jednego z artykułów Bloomberg'a można znaleźć poniższy fragment: „Konsensus jest następujący – więcej handlu to lepszy wzrost gospodarczy” – powiedział chiński analityk banku Standard Chartered Ding Shuang, który pracował dla MFW w latach 1997-2010. „Korzyści nie zostały jednak podzielone równo, stąd też obserwujemy cykl anty-globalizacji, anty-wolnego handlu. Globalizacja zostanie zatem wstrzymana do momentu, gdy znajdziemy sposób na równiejszy podział korzyści” – dodał Shuang.

Innymi słowy: remedium na obecne problemy spowodowane przez globalizm będzie stanowił... szerszy i równiejszy globalizm.

DŁUG STANÓW ZJEDNOCZONYCH DRASTYCZNIE W GÓRĘ

Jeśli prezydentura Baracka Obamy wyróżniała się czymkolwiek,

to na pewno tempem przyrostu długu. Zakończony niedawno rok budżetowy przyniósł wzrost amerykańskiego zadłużenia o 1,4 bln dolarów, czyli 7,5% PKB. Dla porównania, koszt realizacji planu Marshalla wyniósł 4,3% PKB. W efekcie kolejnego wzrostu zadłużenia, całkowity dług Stanów Zjednoczonych wynosi już 19,5 bln dolarów.

Warto zauważyć, że według założeń amerykański deficyt zawsze ma wynosić około 3% PKB. Wersja ta utrzymywana jest przez cały rok, a następnie, w ciągu jednego dnia, dochodzi do wzrostu zadłużenia o kilkaset miliardów dolarów.

NOTOWANIA SNB WYSTRZELIŁY W GÓRĘ

Często wspominamy o tym, że Szwajcarski Bank Centralny inwestuje spore pieniądze w akcje amerykańskich spółek. Mało kto jednak zwraca uwagę na fakt, że SNB również jest notowany na giełdzie. A oto jak prezentują się w ostatnim czasie jego notowania:

Od lipca SNB zanotował wzrost o 60%. Do znaczącego wzrostu kursu doszło w okresie, gdy szeroki indeks szwajcarskiej giełdy nie zanotował większych zmian. Temat ten nie jest podejmowany w mediach, co nie zmienia faktu, że część obserwatorów podejrzewa, iż ktoś chce „przejąć kontrolę nad Szwajcarskim Bankiem Centralnym”.

Czy to możliwe? Struktura właścicielska SNB jest dość skomplikowana. 45% należy do poszczególnych kantonów, 15% do banków kantonalnych, natomiast 40% jest w posiadaniu osób prywatnych oraz przedsiębiorstw. Prywatni akcjonariusze mogą zatem znacząco wpłynąć na kurs akcji. Można jednak zakładać, że na szczegóły dotyczące wzrostu notowań SNB trzeba będzie trochę poczekać.

Autorstwo: Zespół Independent Trader

Źródła: IndependentTrader.pl, WolneMedia.net